

polskiej diaspory, kształtował aktywność społeczno-kulturalną Polaków na obczyźnie oraz wzmacniał ich inicjatywy charytatywno-opiekuńcze.

Przedstawione do oceny opracowanie jest pierwszą próbą całościowego ujęcia roli arcybiskupa Józefa Gawliny w uporządkowaniu struktur polskiego duszpasterstwa emigracyjnego i ukształtowaniu modelu pracy polskiego duchowieństwa w środowiskach emigracyjnych. Niektóre zagadnienia zostały opracowane i zaprezentowane po raz pierwszy, stąd ocena ogólna monografii ks. dra hab. Damiana Bednarskiego jest pozytywna. Autorowi opracowania należą się słowa uznania za końcowy efekt kilkuletniej pracy badawczej, prowadzonej w archiwach i bibliotekach. Opracowanie jest znaczącym osiągnięciem naukowym, bo poszerza naszą wiedzę na temat duszpasterskiego zaangażowania Protektora Polskiej Emigracji. Dyskutowane dotąd problemy jawią się w nowym, pełniejszym świetle. Zestawienia biograficzne, zamieszczone przez autora w przypisach, poszerzą zapewne wiedzę tych, którzy interesują się losami duszpasterzy emigrantów, życiem religijnym Polonii, ogólnie dziejami Kościoła w XX wieku.

Prezentowana praca przekonuje recenzenta o badawczej rzetelności autora, bo widoczna jest ponad wszelką wątpliwość jego troska o wiarygodne informacje oraz umiejętność formułowania właściwych wniosków. Na uwagę zasługuje również wysoce specjalistyczny język publikacji, który jest klarowny i zrozumiały dla czytelnika.

ks. Henryk Olszar

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 53,1 (2020), s. 158-161

Damian Bednarski, *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2019, ss. 566, 2 nlb., ISSN 0208-6336, ISBN 978-83-226-3656-5 (wersja drukowana), ISBN 978-83-226-3657-2 (wersja elektroniczna)

Autor zasygnalizowanej wyżej monografii, ks. dr hab. Damian Bednarski, kapłan archidiecezji katowickiej, był zrazu związany ze środowiskiem naukowym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (dziś: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II), gdzie uzyskał w 2000 r. magisterium (*Ks. Eugeniusz Brzuska (1885–1938) – duszpasterz i działacz społeczno-polityczny*), a później z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego, gdzie ukończył studia specjalistyczne z historii Kościoła, zwieńczone w 2008 r. doktoratem (*Bractwa, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*). Obie prace dyplomowe zostały napisane pod kierunkiem wybitnego historyka, ks. prof. dr. hab. Jerzego Myszora (który jednocześnie ukształtował profil badawczy D. Bednarskiego), a wydane drukiem, stanowią ważne osiągnięcie historiografii diecezji katowickiej. Jako duszpasterz i nauczyciel ks. Bednarski pracował w kilku parafiach, by od 2007 r. podjąć pracę dydaktyczną w Zakładzie Teologii Pastoralnej i Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Tam też prowadzi zajęcia dla studentów dziennych i zaocznych z teologii, historii Kościoła oraz proseminarium. Ponadto jest duszpasterzem akademickim w Centralnym Ośrodku w Katowicach, konsultorem Komisji do Spraw Dziedzictwa Kościoła Katowickiego w ramach II Synodu Archidiecezji

Katowickiej (2012), a przede wszystkim postulatorem procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego ks. Jana Machy.

Dotychczasowy dorobek naukowy ks. dr. hab. D. Bednarskiego liczy ok. 100 jednostek bibliograficznych, na który składają się druki zwarte (książki autorskie, edycje źródeł, prace pod redakcją), artykuły tak naukowe, jak i popularne, hasła leksykograficzne oraz sprawozdania i drobne recenzje. A tematykę owych prac można stypologizować według głównych zagadnień, czyli: problematyka Kościoła powszechnego, kościelne dzieje Śląska ze szczególnym uwzględnieniem osób związanych z historią i kulturą tego regionu, oraz edytorstwo źródeł, pozostające w ścisłej relacji do dwóch poprzednich zagadnień. Szczególnym zaś jego osiągnięciem naukowo-badawczym ostatniego czasu – poza z niezwykłą akrybią przygotowaną i opracowaną *Positio super martyrio Servi Dei Joannis Francisci Macha in odium fidei, uti fertur, interfecti* (Roma 2017, ss. 404+XII) – jest praca pt. *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, stanowiąca podstawę przeprowadzonego w 2019 r. przewodu habilitacyjnego. Wprawdzie postać tego biskupa, także o rodowodzie śląskim, znalazła już swoje miejsce w badawczych przedsięwzięciach ks. Bednarskiego (np.: *Korespondencja biskupów Juliusza Bienka i Józefa Gawliny (1956–1957)*, w: *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor, D. Bednarski, Katowice 2015, s. 155-174; *Arcybiskup Józef Gawlina wobec polskiej młodzieży na emigracji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 27 (2018), nr 4, s. 75-94), a ponadto ma już dość obfitą literaturę, niemniej nikt dotąd – poza drobnym artykułem Z. Judyckiego z paryskiego „Głosu Katolickiego” – nie zajmował się owym hierarchą jako opiekunem Polaków na wychodźstwie. Stąd inicjatywę D. Bednarskiego należy uznać za niezwykle doniosłą, i – uprzedzając nieco późniejsze konstatacje – wyjątkowo udaną. Autor bowiem – ukazując rolę i miejsce Gawliny pośród Polaków na emigracji – postawił przed sobą cel bardzo ambitny i niełatwy w istocie do zrealizowania. Chodziło przecież o udokumentowanie kolejnych etapów zwiększania zakresu jego jurysdykcji, od opieki nad żołnierzami z terenu Polski, poprzez odpowiedzialność za polskich katolików opuszczających Związek Sowiecki i ordynariat dla Polaków w Niemczech i Austrii, aż po rok 1949, gdy w styczniu został on przez Świętą Kongregację dla Spraw Nadzwyczajnych mianowany protektorem wychodźstwa polskiego. W każdym razie cel – wynik dostępności i wykorzystania źródeł i literatury oraz założeń badawczych – został zrealizowany w pięciu logicznie uporządkowanych blokach tematycznych, obejmujących całość zagadnienia. A składa się na to: przebieg życia J. Gawliny i jego działalność do 1945 r., funkcja protektora polskiej emigracji – kompetencje, współpraca z kurią rzymską, hierarchami lokalnymi oraz relacje z prymasem Stefanem Wyszyńskim, organizacja struktur duszpasterstwa wśród Polaków rozsianych po świecie, formy aktywności duszpasterskiej i społeczno-kulturalnej oraz określenie i charakterystyka przewodnich punktów programu duszpasterskiego bpa J. Gawliny.

Nie ulega wątpliwości, że opiniowana tu praca jest pierwszą, w miarę pełną próbą całościowego ukazania, udokumentowania i profesjonalnego zinterpretowania roli abpa Józefa Gawliny w porządkowaniu struktur organizacyjnych duszpasterstwa Polaków poza granicami kraju tudzież kształtowania modelu pracy polskiego duchowieństwa wśród rodaków na emigracji. Bezsprzecznie jego zasługą – jak podkreśla autor – było tworzenie Polskich Misji Katolickich w wielu krajach Europy, Ameryki Południowej i Australii, zabieganie o polskich duszpasterzy dla rodaków na obczyźnie, organizowanie miejsc formacji duchowo-intelektualnej dla polskich seminarzystów za granicą (seminarium w Bejrucie, Paryżu, Glasgow, Rzymie, wspieranie seminarium w Orchard Lake), rozległa współpraca z organizacjami katolickimi oraz społeczno-kulturalnymi, powiązanymi z polskimi ośrodkami kościelnymi. Jako że – co znajduje obfite udokumentowanie źródło-

we – opiekun emigracji kładł mocny nacisk na osobisty kontakt z duchowieństwem i wiernymi, odbył liczne wizytacje, brał udział w zjazdach, uroczystościach kościelnych i patriotycznych, uczestniczył w jubileuszach kapłańskich, głosił kazania, homilie, rekolekcje i wykłady, pisał listy pasterskie i odezwy okolicznościowe do rodaków, a także prowadził szeroką działalność informacyjną za pomocą audycji radiowych, prasy i publikacji (m.in. Ośrodek Wydawniczy „Veritas”). A jeśli dodać do tego dość precyzyjne określenie priorytetów programu duszpasterskiego polonijnego biskupa (rola i oddziaływanie katolickiej rodziny, religijne wychowanie dzieci i młodzieży, doniosłość szkolnictwa, kultywowanie polskiej tradycji, budowanie porozumienia między osobami i społecznościami), otrzymamy pełny obraz aktywności protektora wychodźstwa polskiego, a przede wszystkim wiarygodne uzupełnienie dotychczasowej wiedzy w materii życia Polonii i funkcjonowania duszpasterstwa polonijnego do połowy lat sześćdziesiątych minionego stulecia.

Wydobycie i przedstawienie tak rozległego spektrum wiedzy było możliwe – co trzeba mocno podkreślić i rozpatrywać w kategoriach niepodważalnych osiągnięć badawczych – dzięki dotarciu autora do kapitalnych, niewykorzystanych dotąd źródeł. Spenetrowanie bowiem archiwów rzymskich: Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława, Archiwum Biskupa Józefa Gawliny, Archiwum Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego, Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, a także Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im gen. W. Sikorskiego w Londynie, wielu archiwów Polskich Misji Katolickich i Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (żeby wymienić tylko ważniejsze), okazało się nadspodziewanie efektywne. Ponadto wykorzystanie kilkunastu zeszytów *Dziennika* bpa J. Gawliny z lat 1939–1964, pisanego na bieżąco, choć – z czego doskonale zdawał sobie sprawę D. Bednarski – subiektywnych, lecz krytycznie skonfrontowanych z innymi dokumentami, komplementarnie uzupełniło informacje, których próżno szukać w innych źródłach.

Choć analizowana tu rozprawa jest interesująca, znacząco poszerza wiedzę na temat bpa J. Gawliny i powojennego duszpasterstwa wśród polskich emigrantów, w wielu miejscach wydatnie uzupełnia i koryguje niektóre informacje zawarte w dotychczasowych pracach, niemniej generuje też pewne wątpliwości i dodatkowe pytania. Wydaje się, że aż nadto – w stosunku do objętości pracy i do jej meritum – rozbudowany jest rozdział trzeci (liczący niemal 1/3 całej rozprawy), traktujący o strukturach duszpasterstwa emigracyjnego. W tej też części autor omawia Polskie Misje Katolickie utworzone przez bpa J. Gawlinę, przybliżając krótko ich historię w oparciu o dość przypadkowo dobraną literaturę. W siatce schematycznie charakteryzowanych misji umieszczono także Amerykę Północną (s. 248-254), a tymczasem tam nie tworzono Polskich Misji Katolickich, lecz parafie etniczne (personalne), choć proces ów dokonywał się niejednokrotnie w towarzystwie wyraźnej niechęci ze strony miejscowych biskupów i duchowieństwa. Dopiero wydana w 1952 r. konstytucja apostolska *Exsul familia* o duszpasterskiej opiece nad emigrantami siłą rzeczy zrewidowała negatywny stosunek miejscowej hierarchii do tworzenia parafii etnicznych. Ponadto w tej części pracy – choć zdarza się to ks. D. Bednarskiemu częściej – znajdziemy nieco ogólników i niedopowiedzeń. Tytułem egzemplifikacji, za mało jest powiedzieć, że wyrazem pasterskiej troski o Polonię amerykańską były odwiedziny bpa J. Gawliny (s. 251). Przecież – na co znajdziemy liczne potwierdzenia w najnowszej literaturze i amerykańskich archiwaliach (których w pracy zabrakło) – J. Gawlina nie tylko odwiedzał, ale skutecznie zabiegał o polskich duszpasterzy (np. dla Sault Ste Marie, Ontario; Calgary, Alberta), prowadził rekolekcje w polonijnych parafiach (np. w parafii św. Stanisława Kostki w Toronto), a także podejmował z pełnym efektem działania w przypadku tworzenia nowych parafii polonijnych (np. London, Ont.). Za słabo – jak się wydaje – wyakcentowano w pierwszym paragrafie rozdziału czwartego (s. 275-290) zasługi ośrodka

w Orachad Lake, z którego spora grupa księży zasiliła duszpasterstwo polskie tak w Stanach Zjednoczonych, jak i Kanadzie.

To prawda, że bogata i wieloaspektowa aktywność abpa J. Gawliny wśród polskiego wychodźstwa została przez ks. D. Bednarskiego dość szczegółowo scharakteryzowana, w niektórych wszak sytuacjach czytelnik oczekiwałby pełniejszych danych. Przykładowo, we fragmentach dotyczących wystąpień publicznych J. Gawliny (s. 313-321) za mało jest skonstatować: „Przemawiał podczas mszy św. (...), na kongresach eucharystycznych (Monachium, Barcelona), w auli soborowej” i że „trafił swym słowem do wiernych”. Miast omawiać konsekwentnie wypracowaną przez niego kompozycję wystąpień, ważniejszym byłoby – jak wolno sądzić – przybliżyć treść owych wystąpień i główne ich przesłanie, czego niestety próżno szukać w monografii. Wprawdzie można było oczekiwać tych informacji w ostatniej części pracy (*Główne założenia programu duszpasterskiego biskupa polonijnego*, s. 325-346), lecz tutaj akurat autor bardzo wybiórczo i ogólnie wykorzystał niektóre listy bpa Gawliny i jego okolicznościowe orędzia.

Wskazano już wyżej, że mocną stroną książki habilitacyjnej ks. Damiana Bednarskiego jest jej podstawa źródłowa, a postulowanie dalszej kwerendy, m.in. w Archiwum Akt Nowych oraz innych ośrodkach, niewiele wpłynie na wykreowany obraz aktywności J. Gawliny, aczkolwiek może go wydatnie uszczegółwić i kontekstualnie zaktualizować (godny podkreślenia jest także niezwykle cenny aneks źródłowy, s. 387-513), czego, niestety, w pełni nie można powiedzieć o bibliografii (literaturze przedmiotu). Choć jej zestawienie liczy ok. 300 pozycji, zawiera jednak sporo haseł leksykograficznych oraz niewielkich artykułów z czasopism, z pominięciem najnowszych i istotnych dla tematu (zwłaszcza jego kontekstu) publikacji. Tytułem egzemplifikacji warto wskazać, że przy omawianiu np. katolickiego Ośrodka Wydawniczego zabrakło książki *Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas” w Londynie. Niezamknięty rozdział*, red. R. Moczko, Z.E. Walaszewski (Toruń 2003). W odniesieniu do struktur duszpasterstwa emigracyjnego dobrze byłoby wykorzystać prace: J. Pakuzy (*Życie religijne wygnańców polskich w Związku Sowieckim w latach 1939–1945 na podstawie wspomnień*, Katowice 2018), F. Gomułczka (*Cegielka pasterz Polonii. Rzecz o ks. Franciszku Antonim Cegielce SAC*, Ząbki 2014), a także Anny Reczyńskiej, Władysława Szulista, Pawła Zająca i in. Wypadało także – skoro abp. J. Gawlina czynnie uczestniczył w II Soborze Watykańskim – odwołać się do publikacji Piotra Rutkowskiego (*Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014) i Michała Białkowskiego (*Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Lublin 2019).

Mimo zgłoszonych uwag i sugestii, momentami szczegółowych i formułowanych bardziej pod dyskusję, wypada wszak stwierdzić, że praca D. Bednarskiego wyraziście wpisuje się w dotychczasowy dorobek badań nad przeszłością, kulturą i życiem, religijno-społecznym diaspory polskiej, jak i aktywnością polskiego duchowieństwa minionego wieku.

ks. Jan Walkusz